

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”.

Ukazał się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2021, nr 7-8(169-170), s. 40.

Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak, prof. AKW

Wielka i nagła konieczność

W związku z wyjazdem za granicę chciałem się dowiedzieć, czy będąc katolikiem, mogę przyjmować sakramenty we wspólnotach religijnych, które nie mają pełnej jedności z naszym Kościołem. Innymi słowy: czy mogę skorzystać z posługi sakramentalnej, kiedy udzielają jej duchowni niekatolicy?

Odpowiedzi na postawione pytanie dostarczają między innymi: kan. 844 KPK, kan. 671 KKKW, Dyrektorium Ekumeniczne z 1993 r., n. 122-132. W normach tam zawartych od razu rzuca się w oczy uczynione przez prawodawcę rozróżnienie między Kościołami wschodnimi niekatolickimi (potocznie nazywanymi Kościołem prawosławnym) a pozostałymi Kościołami i wspólnotami religijnymi niekatolickimi (np. Kościołem anglikańskim czy też wspólnotami protestanckimi). Podział ten o tyle jest uzasadniony, że między Kościołem katolickim a Kościołami wschodnimi, które nie pozostają z nim w pełnej komunii, istnieje zawsze bardzo ścisła łączność w dziedzinie wiary. Ponadto Kościoły te, mimo odłączenia, posiadają prawdziwe sakramenty.

Biorąc to pod uwagę, gdy zachodzi taka konieczność bądź też przemawia za tym prawdziwe dobro duchowe, katolicy mogą skorzystać ze spowiedzi, Eucharystii i namaszczenia chorych w którymkolwiek Kościele wschodnim niekatolickim, mimo że Kościoły te nie utrzymują jedności z papieżem. Prawodawca jednak zastrzegł, że w przywołanej sytuacji muszą zostać spełnione dwa warunki. Po pierwsze, przyjęcie sakramentów poza Kościołem katolickim nie zagraża wierze katolika. Po drugie, katolik nie ma możliwości przystąpienia do wymienionych sakramentów w Kościele katolickim.

A co z przyjmowaniem Eucharystii, namaszczenia i spowiadaniem się w Kościołach niekatolickich, ale nie obrządków wschodnich?

Jeśli mają one ważne te sakramenty (np. anglikanie nie mają, bo nie ma w tym Kościele ważnego sakramentu kapłaństwa), katolicy również mogą do tych sakramentów w tych wspólnotach przystąpić. W takiej sytuacji mamy jednak większe obostrzenia niż te, które regulują przyjmowanie sakramentów w Kościołach wschodnich niekatolickich. Wtedy dopuszcza się przyjęcie namaszczenia, komunii i rozgrzeszenia, gdy nie istnieje możliwość przyjęcia wspomnianych sakramentów w Kościele katolickim. Oprócz tego katolik przyjmujący sakramenty musi znaleźć się w niebezpieczeństwie śmierci bądź też w wielkiej i nagłej konieczności.

Dla łatwiejszego zrozumienia, co znaczy „wielka i nagła konieczność”, bo termin „niebezpieczeństwo śmierci” jest już bardziej oczywisty, biskupi diecezji katolickich położonych na terenach, na których katolik chciałby przystąpić do tych trzech sakramentów w Kościołach niekatolickich, powinni wydać szczegółowe wskazania. Szukać ich możemy na stronach internetowych diecezji. Możemy też skontaktować się z kurią biskupią katolicką. W przypadku braku wskazań sam wierny katolicki ocenia (radząc się swojego duchownego, jeśli uzna to za stosowne), czy zgodnie z przywołanymi zasadami Kościoła katolickiego może przyjąć sakramenty [poza wspólnotą Kościoła katolickiego \[zaznaczony fragment usunęła redakcja xTJ\]](#).

Kończąc, trzeba również podkreślić, że to, co jest dozwolone w naszym prawie katolickim, nie musi być takie we wspólnocie niekatolickiej, w której chcemy przystąpić do sakramentów. Kościoły i wspólnoty niekatolickie mogą mieć bardziej „rygorystyczną” dyscyplinę w tej dziedzinie. W takiej sytuacji katolik powinien uszanować prawo własne Kościoła niekatolickiego zabraniające mu przystępować do sakramentów.